



Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko jako wzór osobowy w wychowaniu do cnoty męstwa

Blessed priest Jerzy Popiełuszko as a personal model in upbringing towards the virtue of courage

Weronika Juroszek^a ✉

^a Dr Weronika Juroszek, <https://orcid.org/0000-0002-1266-6091>,
Instytut Pedagogiki, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Śląski
✉ weronika.juroszek@us.edu.pl

Abstrakt: Problematyka artykułu koncentruje się wokół roli wzorów osobowych w wychowaniu do cnot. Celem rozważań jest udzielenie odpowiedzi na pytanie badawcze: Jak wychowywać do cnoty męstwa kierując się wzorem błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki? Zastosowano metodę biografii historyczno-pedagogicznej. Poddano analizie życie i działalność ks. Jerzego Popiełuszki (1947-1984), męczennika za wiarę, zamordowanego w bestialski sposób przez funkcjonariuszy Służb Bezpieczeństwa. W życiu ks. Jerzego można dostrzec stale wznawianą wolę naśladowania Jezusa Chrystusa we wszystkim, łącznie z przyjęciem okrutnej, męczeńskiej śmierci w duchu miłości nieprzyjaciół. Skoncentrowano się przede wszystkim na tym fragmencie życia Popiełuszki, który przypadł na czas jego pobytu w jednostce wojskowej o zaostrożnym rygorze w Bartoszycach (lata 1965-1967). Wykazano, że już wtedy, w wieku 19 lat, doskonale spełnił kryteria męstwa. Odwołano się do kryteriów męstwa opracowanych przez Jacka Woronieckiego – dominikanina, filozofa i pedagoga, jednego z najwybitniejszych polskich tomistów. Rezultatem przeprowadzonych analiz są wskazówki dla wychowania do cnoty męstwa. Proces ten powinien koncentrować się na kształtowaniu w wychowanku: woli przezwyciężania strachu w obliczu zagrożenia; cierpliwości i wytrwałości w znoszeniu cierpień, bez oczekiwania na podziw i poklask; odwagi wraz z rozważą; wrażliwości na krzywdę drugiego człowieka; świadomego dystansu wobec tchórzostwa i zuchwałości. Podkreślono, że Popiełuszko spełnił wyszczególnione przez Woronieckiego kryteria męstwa z perspektywy wiary chrześcijańskiej. Poddano analizie mechanizm kozła ofiarnego, wykorzystywany przez funkcjonariuszy SB w dręczeniu upatrzonych osób. Jako pomoc w wychowaniu jawią się przykłady z życia błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki będące inspiracją, jak kształtować w wychowanku cnotę męstwa. Koncepcja Jacka Woronieckiego może być wykorzystana w kolejnych analizach potencjalnych kandydatów do bycia wzorem osoby mężnej.

Słowa kluczowe: ks. Jerzy Popiełuszko, cnota męstwa, wzór osobowy, Jacek Woroniecki, wychowanie chrześcijańskie

Abstract: The paper focused on personal models in upbringing towards the virtues. The aim of the research was to answer the following question: "How can we use the example of blessed Jerzy Popiełuszko in upbringing towards the virtue of courage?". The author used the history-pedagogy biographical method. The life and activity of the martyr cruelly murdered by the communist Secret Service were analysed. During his whole life, Jerzy Popiełuszko demonstrated the will to follow Jesus Christ in everything, including accepting a cruel death in the spirit of loving his enemies. The author concentrated particularly on the period of his life when he stationed in a military unit in Bartoszyce known for its strict discipline (1965-1967). It was then, at the age of 19, that he had already perfectly completed the courage criteria. The applied criteria for the virtue of such courage have been proposed by Jacek Woroniecki – a Dominican monk, philosopher, pedagogue, and one of the most outstanding Thomists. The results of the research are the guidelines for upbringing in the virtue of courage. The process should concentrate on the will to overcome fear in the face of danger, patience and perseverance in suffering without expecting admiration or praise, courage with prudence, sensitivity to the harm of others and conscious distance from cowardice and insolence. The study showed that Popiełuszko fulfilled the Woroniecki's criteria for courage from the Christian perspective. The author analysed the 'scapegoat mechanism' used by the communist Secret Service to torture selected people. The examples from the life of Jerzy Popiełuszko that are the inspiration on how to shape the virtue of courage are useful in upbringing. The concept proposed by Jacek Woroniecki can be used in the next analyses of potential candidates for being the model of a courageous person.

Keywords: priest Jerzy Popiełuszko, virtue of courage, personal model, Jacek Woroniecki, Christian upbringing

Wprowadzenie

W wychowaniu do wartości istotną rolę odgrywają ludzie, którzy swoim życiem w sposób doskonały pokazali, jak bronić najwyższych ideałów. Ich biografie, postrzegane w kategoriach wyjątkowości,

dostarczają otoczeniu wartościowych form działania w każdych, nawet skrajnie trudnych warunkach (Juroszek, 2023a, 2023b, 2022; Okoń, 2007). Postacie te, nazywane w literaturze przedmiotu wzo-

rami osobowymi, mobilizują do naśladownictwa, oddziałując na sferę emocjonalną i motywacyjną swoich naśladowców (Okoń, 2007).

W niniejszym artykule poddano analizie postać błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. Jak dotąd w literaturze przedmiotu jego działalność była poddawana wielu dociekaniom, głównie o charakterze historycznym (Daszkiewicz, 1990; Gromadzki, Witkowski, 2022; Kindziuk, 2014; Litka, 2009), teologicznym (Bartoszewski, 2009; Brien, 2016; Skoczylas, 2012; Sochoń, 2010) i pedagogicznym (Skoczylas, 2012). Z racji psychopedagogicznego ukierunkowania treści niniejszego artykułu na szczególną uwagę zasługuje publikacja autorstwa Kazimierza Skoczylasa (2012), w której ks. Jerzy Popiełuszko przedstawiony został jako wzór osobowy w wychowaniu chrześcijańskim. Skoczylas wykazał na przykładzie życia i działalności ks. Jerzego, w jaki sposób można podążać za Chrystusem naśladowując Go w głoszeniu Ewangelii i służeniu bliźniemu. Autor zwrócił szczególną uwagę na stałą gotowość Popiełuszki do przyjęcia śmierci za wiarę w duchu miłości nieprzyjaciół.

Zamierzeniem autora niniejszego artykułu jest analiza życia i działalności ks. Popiełuszki w perspektywie wzoru osoby mężnej. Analizę tę przeprowadzono odwołując się do dzieła autorstwa Jacka Woronieckiego (2000) poświęconego zagadnieniu katolickiej etyki wychowawczej i chrześcijańskiemu ideałowi wychowania. Dlaczego wybrano koncepcję Woronieckiego?

Po pierwsze, Woroniecki definiował wychowanie jako proces świadomego kształtowania w wychowanku zarówno sprawności, jak i cnót, poczynszyszy od dzieciństwa, poprzez adolescencję, aż po wiek dorosłości. Po drugie, przywiązywał ogromną wagę do świadomie, stale wznawianego wysiłku wkładanego w pracę nad sobą (samowychowanie), która powinna trwać aż do śmierci. Innymi słowy, Woroniecki twierdził, że człowiek w pracy samowychowawczej nie powinien nigdy ustać. Po trzecie, Woroniecki postulował, aby w procesie kształtowania w wychowanku określonych

cnót kierować się żywotami świętych. Po czwarte, podkreślał ogromne znaczenie męczeństwa jako szczytowego przejawu męstwa. Cześć, jaką chrześcijaństwo darzy męczenników, stawia ogromnie trudne wymagania odnośnie przyjęcia śmierci (Woroniecki, 2000, s. 428). Za przykład służy tu wzór samego Jezusa Chrystusa, który modląc się za swych oprawców, bez buntu i słowa skargi poniósł śmierć dla zbawienia ludzkości.

W życiu ks. Jerzego można odnaleźć stale wznawianą wolę naśladowania Chrystusa we wszystkim, łącznie z przyjęciem okrutnej, męczeńskiej śmierci, która miała miejsce 19 października 1984 roku. W tym dniu, podczas jazdy samochodem na trasie Warszawa-Toruń, ks. Jerzy został uprowadzony przez agentów bezpieki. Torturowany, ostatecznie został wrzucony do Wisły w worku obciążonym kamieniami.

Adwokat Andrzej Grabiński w dwudziestym trzecim dniu rozprawy w Sądzie Wojewódzkim w Toruniu stwierdził: „Ofiarę wybrano z zimną krwią. Była zimna determinacja przy wyborze ofiary. Wybrano z zimną krwią taką ofiarę, aby sprawa była najgłośniejsza, oddziaływanie największe” (Daszkiewicz, 1990, s. 251).

Do dzisiaj sprawa śmierci ks. Popiełuszki nie została rozwiązana. W trakcie tzw. „procesu toruńskiego” winnymi morderstwa uznano trzy osoby, pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Prokurator Andrzej Witkowski (jeden z najbardziej oddanych sprawie prawników) twierdzi jednak, że prawdopodobnie to nie te osoby zamordowały Popiełuszkę. Tortury, którym poddały ks. Jerzego, były bowiem – zdaniem Witkowskiego – tylko wstępem do tych ostatecznych. Jak stwierdza dalej Witkowski, po uprowadzeniu przez polskich funkcjonariuszy bezpieki ks. Jerzy został przejęty przez rosyjskie służby specjalne. Służby te, stosując najbardziej makabryczne tortury, katowały go jeszcze kilka dni!¹

Jacek Woroniecki podkreśla, że przykłady ogromnej odwagi, hartu ducha, heroizmu w obliczu okrutnej śmierci spotyka się również w kulturach innych, niż chrześcijańska, co świadczy o tym, że

1 Osoby zainteresowane tą tematyką zachęca się do zapoznania się z publikacją autorstwa Ryszarda Gromadzkiego i Andrzeja Witkowskiego (2022).

już samymi ludzkimi siłami można wiele przezwyciężyć, w tym ból i przerażenie towarzyszące okrutnym, wymyślnym karom śmierci. Jednak męczeństwo chrześcijańskie jest przepojone wartościami niespotykanymi gdzie indziej. Wartości te wypływają z ogromnej wiary w rolę cierpienia złączonego z ofiarą Jezusa Chrystusa dla zbawienia innych ludzi. A oto słowa Woronieckiego odnoszące się do heroicznego cierpienia męczenników przyjmowanego w duchu chrześcijańskim. „Zamiast samego stoickiego hartu przenika je głęboka miłość bliźniego, przejawiająca się nawet wobec oprawców, a obok niej spokój, pogoda ducha, nieraz nawet radość, że się ma możliwość dać Chrystusowi ten najwyższy dowód miłości” (Woroniecki, 2000, s. 429).

Znamienne jest, że u ks. Jerzego Popiełuszki przejawy takiej niezwyklej wiary były widoczne już w wieku niespełna dwudziestu lat. Dręczony przez przełożonych w jednostce wojskowej w Bartoszycach wypowiedział znamienne słowa: „Boże, jak się lekko cierpi, gdy ma się świadomość, że się cierpi dla Chrystusa” (Bartoszewski, 2009, s. 22-23).

Fragment biografii ks. Popiełuszki, związany z pobytem w jednostce wojskowej, wyjątkowo przykuwa uwagę. Śledząc fragmenty listów kłeryka Popiełuszki z owego okresu możemy dowiedzieć się, jak stawać się autentycznie męznym człowiekiem.

1. Problematyka badań, cel i metoda

Problematyka artykułu ogniskuje się wokół roli wzorów osobowych w wychowaniu do cnót. Celem jest udzielenie odpowiedzi na pytanie badawcze: Jak wychowywać do cnoty męstwa kierując się wzorem błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki?

W artykule zastosowano metodę biografii historyczno-pedagogicznej (Szulakiewicz, 2015a, 2015b).

W badaniach pedagogicznych popularność analiz o charakterze biograficznym ogromnie wzrosła na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. Stale przybywa badaczy zainteresowanych edukacyjnym wymiarem doświadczeń zapisanych w cyklu życia

danego człowieka. Badacze ci zgłębiają, w jakim stopniu człowiek kształtowany jest przez określone czynniki: od sytuacji społeczno-gospodarczej, aż po najbliższe (przede wszystkim rodzinne) środowisko. W przypadku analiz historyczno-pedagogicznych jako kluczowy traktuje się obiektywny, historyczny kontekst działalności danej postaci (Skrzyniarz, 2016, s. 14).

Życie Jerzego Popiełuszki przypadło na okres PRL-u i związanej z nim społeczno-politycznej dominacji ZSRR. Za kontrolę i inwigilację społeczeństwa odpowiadały Służby Bezpieczeństwa (SB), które składały się z rozbudowanej siatki funkcjonariuszy oraz podległych im agentów, tzw. tajnych współpracowników (TW).

Metoda biografii historyczno-pedagogicznej pozwala na ukazanie kłeryka Popiełuszki jako wzoru osoby mężnej na tle wydarzeń historycznych związanych z działalnością Służb Bezpieczeństwa. Funkcjonariusze SB i ich agenci mieli za zadanie „wyławiać” z tłumu jednostki wybitne, zdolne do przeciwstawiania się systemowi komunistycznemu, a następnie zmuszać do przejścia na stronę bezpieki (Szwagrzyk, 2005). Powszechnie wiadomym jest, że ks. Jerzy nie uląkł się gróźb i zastraszania. Ostatecznie nawet w obliczu bestialskich tortur pozostał wierny najwyższym wartościom.

Biografowie ks. Jerzego podkreślają, że okresem, w którym Popiełuszko po raz pierwszy stanął twarzą w twarz z przedstawicielami systemu komunistycznego, był jego pobyt w Bartoszycach – jednostce wojskowej o zaostrożonym rygorze, stworzonej specjalnie dla kłeryków. Zadaniem wojskowych funkcjonariuszy była inwigilacja i indoktrynacja kłeryków, po to, by ostatecznie zniechęcić ich do kapłaństwa (Juroszek, 2023c).

W niniejszym artykule kryteria męstwa przytoczono z prac Jacka Woronieckiego (2000). Wykorzystano opracowania biograficzne (Gromadzki, Witkowski, 2022; Kindziuk, 2014; Skoczylas, 2012; Sochoń, 2010; Litka, 2009) oraz listy ks. Jerzego Popiełuszki napisane przez niego w trakcie pobytu w Bartoszycach do rodziców i do swojego ojca duchownego, ks. Czesława Miętka. Listy te zostały zebrane i opracowane przez Gabriela Bartoszewskiego (2009).

2. Wychowanie do cnoty męstwa jako kształtowanie w wychowanku woli przewycięzania strachu w obliczu zagrożenia

Woroniecki, odwołując się do prac Arystotelesa, wyszczególnił w cnotie męstwa dwa czynniki. Pierwszy z nich dotyczy postawy niecofania się w sytuacji zagrożenia, co wymaga pokonania strachu. Drugi wiąże się z gotowością do odważnej walki (Woroniecki, 2000, s. 426). Takim, pozytywnym postawom, można przeciwstawić: tchórzostwo (rozumiane jako brak odwagi) i zuchwalstwo, traktowane jako nadużycie odwagi z fałszywym nadmiarem męstwa (Woroniecki, 2000, s. 430).

Tchórzostwo, jak stwierdza Woroniecki, jest gorsze, gdyż wprost sprzeciwia się męstwu. Tchórzostwo swą najgorszą postać przyjmuje wówczas, gdy strach do tego stopnia opanowuje wolę człowieka, że sprzeciwia się on najwyższym wartościom (Woroniecki, 2000, s. 430-431). Wówczas wycofuje się, ucieka przed niebezpieczeństwem i nie broni tego, czego bronić powinien. Tchórzostwo, jak stwierdza Woroniecki, często objawia się brakiem odwagi cywilnej czyli ustępliwością przekonań w sytuacji jakichkolwiek nacisków, byle się nikomu nie narazić.

Prawdziwe męstwo nie jest tożsame z brakiem odczuwania strachu, ale z umiejętnością przewycięzania go. Jak podkreśla Woroniecki, niejedyn prawdziwie odważny dowódca szedł do boju z wielkim drżeniem ciała (co było widoczne nawet dla osób postronnych) i jednocześnie bohatercko walczył (Woroniecki, 2000, s. 431). Kluczowa dla męstwa jest więc stale aktywowana wola walki z życiowymi przeciwnościami i niepoddawanie się im.

Taka właśnie postawa przykuwa uwagę w całym życiu Popiełuszki. Uważne śledzenie jego biografii potwierdza, że nieustannie wzbudzał w sobie wolę pokonania strachu w sytuacji rosnącego zagrożenia ze strony Służb Bezpieczeństwa, bowiem ataki ze strony tych Służb (przejawiające się m.in. ciągłym wzywaniem na przesłuchania) nasilały się. Męstwo ks. Jerzego kształtowało się więc w procesie permanentnego, niezłomnego opierania się złu.

Agresywne działania Służb były zgodne z prawidłowościami opisywanymi w ramach psychologii społecznej, zgodnie z którymi każdy kolejny akt agresji zwiększa prawdopodobieństwo podjęcia następnych ataków. Psycholodzy społeczni dowiedli, że jeśli człowiek dopuszcza się działań agresywnych, to – na poziomie poznawczym – zmienia się jego stosunek do ofiary (Aronson, Wilson, Akert, 1997). Następuje proces odczłowieczania polegający na nadawaniu ofierze cech zwierzęcych (np. gada, robaka, świni, szczekającego psa, itp.). Oprawca zaczyna stosować też wobec niej coraz większą przemoc.

Taka sytuacja miała miejsce w przypadku ks. Popiełuszki. Służby Bezpieczeństwa nienawidziły go coraz bardziej: organizowały wobec niego mnóstwo zasadzek, aż po słynne, okrutne słowa Wojciecha Jaruzelskiego, I sekretarza KC PZPR, wzywające do wykonania wyroku śmierci na ks. Popiełuszcze. Wraz z końcem lata 1984 roku Jaruzelski skierował do swojego bliskiego współpracownika, gen. Czesława Kiszczaka (pełniącego w tym czasie funkcję ministra spraw wewnętrznych) ostateczne ponaglenie, aby „zrobił coś, żeby Popiełuszko przestał szczekać” (Gromadzki, Witkowski, 2022, s. 16).

Pracownicy Służb Bezpieczeństwa stanowili aparat przemocy, którego celem było wylapywanie i inwigilacja ludzi wybitnych – charyzmatycznych, o silnym kręgosłupie moralnym, męźnych i nieugiętych, po to, by ostatecznie postawić ich przed ultimatum: przejście na stronę Służb albo bestialska śmierć. Biografowie ks. Popiełuszki podkreślają, że był on poddawany stałym próbom, m.in. przy użyciu gróźb (listownych, telefonicznych), zapowiadających przerażające wizje śmierci, tortur, a czasem nawet szczegółów tych tortur (Daszkiewicz, 1990, s. 470). Ks. Popiełuszko w okresie szczytu swojej działalności otrzymywał tych gróźb tak wiele, że zebrano je w kilku tomach! (Daszkiewicz, 1990, s. 470). Popiełuszko stale podejmował wysiłek, aby uczucia strachu przewycięzać. Czynił to w perspektywie bliskości z Chrystusem, któremu oddawał cały swój strach w obliczu rosnącego zagrożenia. Krystyna Daszkiewicz, profesor prawa i psycholog, która przez wiele śledziła kulisy tzw. procesu toruńskiego podkreśla, że Popiełuszko niejednokrotnie prosił o wsparcie modlitewne w swojej intencji. A oto jej

słowa: „(...) Wszelkie wezwania, które otrzymywał, (...) dotyczące stawiania się na żądanie władzy, nie były przez niego przyjmowane obojętnie. Wystarczy przypomnieć, że ks. Popiełuszko prosił wiernych w kościele, aby w tych trudnych chwilach modlili się za niego. Zwracał się do nich np. w taki sposób: ‘W najbliższy wtorek bardzo proszę o modlitwę, o godz. 9.30. otrzymałem szesnaste z kolei wezwanie na przesłuchanie do pałacu Mostowskich (...). Bardzo pomocna jest świadomość, że ktoś w tym czasie w modlitwie swej pamięta’ (Daszkiewicz, 1990, s. 385).

Reasumując należy stwierdzić, że męstwo nie jest tożsame z brakiem lęku, a polega na niepoddawaniu się mu. Warto zwrócić uwagę na to, że to niepoddawanie się nie jest jednorazowym aktem, ale stale ponawianym działaniem. Popiełuszko wzywany był na przesłuchania kilkadziesiąt(!) razy i w każdym przypadku musiał na nowo podejmować wolę wierności najwyższym wartościom.

3. Ks. Popiełuszko jako wzór osobowy w wytrwałym znoszeniu cierpienia

Woroniecki podkreślał ogromne znaczenie kształtowania w wychowanku męstwa w codziennym życiu przeciwstawiając takie podejście pojedynczym tylko aktom odwagi podejmowanym w wyjątkowych sytuacjach. Męstwo kształtuje się w ciszy, z dala od rozgłosu i blasku fleszy. Doskonale rozumiał to Woroniecki, gdy dobitnie podkreślał, że prawdziwi bohaterowie rodzą się w rodzinach kształtujących hart ducha w każdej sytuacji, a nie tylko na pokaz, rozdmuchując w wychowanku kult pseudo-bohaterstwa (Woroniecki, 2000, s. 470).

Popiełuszko przez całe życie starał się cierpliwie znosić trudności życiowe i towarzyszące im cierpienie. Taką właśnie postawę, jak już wspomniano, Woroniecki traktował jako najcenniejszą i najtrudniejszą formę męstwa. Postawę, której towarzyszy cierpliwość i wytrwałość. Cierpliwość podtrzymuje człowieka w woli niepoddawania się przeszkodom i permanentnego wywiązywania się ze swoich obowiązków (Pasterniak-Kobyłecka, 2021; Horowski,

2020, 2017; Woroniecki, 2020, 2000; Kornas-Biela, 2019; Mazur, Skrzyniarz, Kiereś, Płazińska, 2018; Popiełuszko, 1985).

Zadaniem cierpliwości jako cnoty właściwej męstwu jest przeciwstawianie się zniechęceniu, narzekaniu i uzalaniu się nad sobą (Woroniecki, 2000, s. 438). A oto słowa z listu ks. Jerzego pisanego z obozu w Bartoszykach do rodziców:

„W świecie, na tym padole leż, jest już tak, że każdy cierpi. Nie ma ludzi, który by nie mieli jakichś przykrości, jakichś zmartwień. My mamy zmartwienia w wojsku. Wy macie w domu. Proszę się nie przejmować, nie zniechęcać, gdy przyjdzie nieraz i pocierpieć. Gdy przyjdzie nieraz przeżyć przykre chwile” (Bartoszewski, 2009, s. 14).

Treść listu ks. Jerzego wskazuje na prawidłowość, że postawę w męznym przyjmowaniu cierpienia w codziennym życiu łatwiej jest przyjąć tym, którzy autentycznie wierzą w Boga. A oto dalsze słowa kłeryka Popiełuszki:

„W każdym utrapieniu trzeba szukać woli Bożej, dlatego w Bogu trzeba szukać spokoju. Najlepiej w cichej modlitwie, w poleceniu wszystkiego, co się czyni, Bogu” (Bartoszewski, 2009, s. 26). Popiełuszko kształtował w sobie męstwo trwając w bliskości z Chrystusem. Taka postawa współbrzmi z koncepcją Woronieckiego, zgodnie z którą chrześcijanin może czerpać swoistą radość duchową w sytuacji cierpienia, co jest wynikiem wyniesienia rodu ludzkiego do nadprzyrodzonego porządku i uprzystępnienie mu przez cnoty teologiczne udziału w cierpieniu Jezusa Chrystusa (Woroniecki, 2000, s. 429).

Prawdziwe męstwo często wymaga cierpienia ze strony otoczenia. Jako że męstwo cieszy się u ludzi wielkim podziwem, stąd też ma ono pewną szczególną moc wzbudzania miłości własnej oraz próżności (Woroniecki, 2000, s. 433). W człowieku, szczególnie

młodym, spragnionym uznania innych dla swojej osoby, może zatem istnieć dążenie do szukania okazji, by się swoim męstwem chlępić. Tak pojmowanego męstwa – jak pisze dalej Woroniecki – w żadnym wypadku nie można ujmować w kategoriach cnoty. Nie daje ono bowiem żadnej gwarancji, że zostanie uaktywnione w warunkach dla otoczenia niedostrzegalnych, tj. ukrytych przed okiem ludzkim.

Przed takim właśnie wyzwaniem – przeżywania swojego męstwa w ukryciu – stanął kleryk Popiełuszko w Bartoszczach. Poniżej to wydarzenie zostanie dokładniej opisane jako ilustracja, i równocześnie inspiracja dla wychowanków, jak w milczeniu kształtować swoje męstwo.

Przełożeni w Bartoszczach od razu zwrócili baczną uwagę na kleryka Popiełuszkę z racji jego niezłomności i pewnego rodzaju przywództwa nad resztą kleryków. Jan Sochoń, jeden z biografów Popiełuszki, wymienił następujące sposoby, za pomocą których przełożeni w Bartoszczach dręczyli kleryka Popiełuszkę: stałe wezwania na przesłuchania (będące wynikiem służalczości i donosicielstwa agentów), zmuszanie do wielogodzinnego czołgania się po ziemi (w pełnym, kompleksowym umundurowaniu), zmuszanie do sprzątanania wojskowych toalet w masce gazowej, itp. (Sochoń, 2010, s. 26).

Któregoś dnia jeden z przełożonych dostrzegł na palcu Popiełuszki różaniec. Kazał mu go ściągnąć, na co Popiełuszko zareagował zdecydowaną odmową. A oto słowa samego Popiełuszki zawarte w liście do swojego ojca duchownego:

„Zaczął się wyżywać. Stosować różne metody (...). Na boso stałem przez godzinę (60 minut). Nogi zmarzły, zsiniały, a więc o 21.20 kazał mi buty założyć (...). Ja zbywałem go raczej milczeniem, odmawiając modlitwy w myśli i ofiarując cierpienia, powodowane przygniatającym ciężarem plecaka, maski, broni i hełmu, Bogu, jako przebłaganie za grzechy. Boże, jak się lekko cierpi, gdy ma się świadomość, że się cierpi dla Chrystusa”
(Bartoszewski, 2009, s. 22-23).

Warto zwrócić uwagę na słowa Popiełuszki „Ja zbywałem go raczej milczeniem”, co świadczy o woli świadomego przeżywania swoich trudności w ciszy. Popiełuszko nie oczekiwał też słów uznania dla swojego męstwa ze strony kolegów, a cierpienie oddawał Chrystusowi.

4. Wychowanie do cnoty męstwa jako kształtowanie odwagi wraz z rozwagą

Dzięki cnotie męstwa człowiek staje się nieustraszony, zdolny do znoszenia nawet najtrudniejszych doświadczeń. Dla takiego rodzaju męstwa Woroniecki używa słów: odwaga, śmiałość. Wymienione cnoty wiążą się z wolą aktywizacji w sobie postawy posuwania się naprzód, działania, ataku. Postawie tej towarzyszy – jak podkreśla Woroniecki – aktywizacja silnego prądu sił żywotnych pozwalających przeciwstawić się niebezpieczeństwu (Woroniecki, 2000, s. 426). A oto opis takiej postawy Popiełuszki we wspomnianej już sytuacji z różańcem:

„O 22.20 przyszedł polityczny (politruk), kazał mi zdjąć różaniec przy nim. A niby z jakiej racji? Nie zdjąłem, bo przecież nikomu nie przeszkadzał, a nie będę zdejmował dlatego, że ktoś nie może patrzeć”
(Bartoszewski, 2009, s. 23).

A oto dalsze słowa Popiełuszki:

„(...) Jakiś kapralina chcąc się przyliżać oficerowi, kazał mi zdjąć różaniec. Powiedział, to nie obrączka, żeby nosić w wojsku. Powiedziałem: ‘jak dla kogo’. Zaczął się rzucać i na siłę chciał zaprowadzić do oficera. Chłopaki się rzucili na niego, myślałem, że go zbiją. Kazałem, żeby oficer do mnie przyszedł, bo ja do niego nie pójde. Bo niby z jakiej racji, dlatego tylko, że tak mu się podoba?”
(Bartoszewski, 2009, s. 25).

Ugruntowanie męstwa w postawie człowieka jest tym większe, w im większym stopniu człowiek posiadał umiejętność opanowywania strachu, szczególnie w takich sytuacjach, w których zagrożenie wystąpi niespodziewanie.

Odwaga nabiera największej wagi wówczas, gdy jest przesiąknięta pierwiastkiem rozumowym. W przeciwnym przypadku mamy do czynienia z zuchwalstwem, które powoduje, że człowiek gna na oślep w stronę grożącego mu niebezpieczeństwa nie zdając sobie z niego sprawy i nie rozumiejąc, co może utracić (Woroniecki, 2000, s. 432). Jak stwierdza dalej Woroniecki, taki rodzaj odwagi to jeszcze nie jest męstwo i co więcej, wychowanek może do niego nigdy nie dorosnąć, jeśli odwaga nie zostanie przesiąknięta przez rozum. To on ostatecznie nadaje umiar odwadze (Woroniecki, 2000, s. 432). Przytoczony tok myślenia koresponduje z opisem postawy kleryka Popiełuszki w jednostce wojskowej w Bartoszykach. Popiełuszko, wykazując się odwagą, potrafił równocześnie poddać kontroli rozumowej warunki, w których się znalazł i wyciągnąć logiczne wnioski z przetworzonych danych. W tym miejscu warto przytoczyć następujące słowa Popiełuszki:

„Kapral naskarżył, że się z nim szarpałem i mam być ukarany w rozkazie. Ale już drugi dzień i żadnej kary nie ma. Żeby mi nie mogli nic zarzucić, to dzisiaj egzaminy zaliczyłem na bardzo dobre oceny. Nie będą mi zarzucali, że wszystkim się zajmuję, tylko nie tym, co trzeba” (Bartoszewski, 2009, s. 25).

Popiełuszko, wykazując się odwagą w podejmowanych akcjach odznaczał się też rozsądkiem stwierdzając, że nie chce, aby władze mu zarzucały sprzeciw wobec całego regulaminu. Dobitnie podkreślił, że w kwestii postępów w nauce będzie pilny i systematyczny.

Interesującej analizy w kwestii powiązań między odwagą i rozważą dokonała Alicja Żywcok. Stwierdziła, że odwagi w żadnym wypadku nie

można utożsamiać z brawurą, ryzykanctwem. Dla uformowania w sobie odwagi ważna jest bowiem samodyscyplina, wewnętrzna konsolidacja, skupienie na celu, zdolność przekraczania samego siebie (Żywcok, 2021)². Jak podsumowała Żywcok analizując prace wybranych polskich historyków, związek odwagi z ostrożnością podkreślali już kilkaset lat temu najbardziej znani polscy uczeni. Wśród nich, co znamienne, prym wiedzie sam Wincenty Kadłubek, który w swojej słynnej „Kronice Polskiej” kreślił takie oto słowa: oględność rodzi ufność, a ufność daje życie odwadze, dzięki której człowiek sam siebie w śmiałości przewyższa” (Kadłubek, 2009, s. 39).

W analizie działalności kleryka Popiełuszki jako wzoru osoby mężnej nie można zapomnieć o jej chrześcijańskim kontekście. Mianowicie: Popiełuszko kształtował swoje męstwo zawierając się Chrystusowi w modlitwie. Modlitwa ta, co warto podkreślić, była systematyczna, zaplanowana:

„Sprawy modlitwy układają się moim plutonie najlepiej. (...). Różaniec wspólnie odmawiamy codziennie. Przy każdej dziesiątce ktoś inny podaje intencję, a jedna tajemnica jest w intencji własnej” (Bartoszewski, 2009, s. 24).

Z modlitwy tej klerycy wychodzili duchowo umocnieni, o czym świadczą słowa Popiełuszki podsumowujące jeden z typowych dni spędzonych w Bartoszykach:

„Z całego tego dnia byliśmy zadowoleni, każdy duchowo umocniony” (Bartoszewski, 2009, s. 25).

2 Zależności między odwagą i ostrożnością poddała analizie również Weronika Juroszek w swojej książce poświęconej życiu i działalności generała Emila Fieldorfa „Nila” (Juroszek, 2023b, s. 69-70).

5. Wychowanie do cnoty męstwa jako kształtowanie w wychowanku wrażliwości na krzywdę drugiego człowieka

W wychowaniu do cnoty męstwa nie da się pominąć kształtowania w wychowanku wrażliwości na krzywdę drugiego człowieka. W obozie w Bartoszycach na szczególną uwagę zasługuje postawa kleryków, kolegów Jerzego Popiełuszki, w warunkach aktywizacji przez przełożonych technik manipulacyjnych, polegających na zaplanowanym, nieuczciwym sterowaniu działaniami członków grupy. Jedna z nich miała na celu uczynienie z Popiełuszki kozła ofiarnego.

Mechanizm „kozła ofiarnego” polega na ratowaniu spójności, jedności grupy w sytuacji trudnej, kryzysowej poprzez obranie ofiary będącej obiektem zbiorowej agresji (Aronson, Wilson, Akert, 1997). Kozłem ofiarnym staje się osoba najbardziej różniąca się od członków grupy (np. pochodzeniem społecznym, poglądami, wyglądem). Na poziomie mniej lub bardziej świadomym członkowie grupy wmawiają sobie, że ofiara jest przyczyną ich problemów, zaś krzywdy jej wyrządzane jednoczą grupę.

Przełożeni w wojsku chcieli uczynić z ks. Popiełuszki kozła ofiarnego i skierować agresję jego kolegów przeciwko niemu. Jak pisał Popiełuszko o działaniach przełożonych:

„Mam być poddany pod sąd koleżeński jako buntownik. Ale mam na szczęście dobrych kolegów, którzy w tym sądzie zasiadają” (Bartoszewski, 2009, s. 23).

Działania manipulacyjne podejmowane przez przełożonych nie powiodły się ze względu na dużą wzajemną lojalność kleryków. Na poziomie ludzkim zadziałała więc solidarność, którą Popiełuszko potwierdził przytoczonymi wyżej słowami.

Przedstawiony tok rozumowania koresponduje z koncepcją męstwa Woronieckiego, który zwraca uwagę na rolę wsparcia udzielanego przez środowisko wychowawcze. Wsparcie to jest w ważne w szczególności wówczas, gdy mamy do czynienia z człowiekiem bardzo młodym, którego osobowość właśnie ulega ostatecznemu ugruntowaniu. Koledzy-klerycy z jednostki wojskowej w Bartoszycach okazali się być źródłem ogromnego wsparcia dla Jerzego Po-

piełuszki. Nie tylko, że nie ulegli swoim wojskowym przełożonym i nie dali się sprowokować do działania przeciwko koledze, ale dodatkowo na każdy kolejny krok odpowiadali aktami wielkiej z nim solidarności. W tym sensie opracowane przez przełożonych plany wprowadzenia w życie mechanizmu kozła ofiarnego zostały storpedowane. Stało się tak dzięki harmonijnej i systematycznej współpracy kleryków.

A oto przykłady obrazujące wolę przełożonych skłócenia Popiełuszki z resztą grupy. Przykłady te mogą być dla uczniów i wychowawców przestrożą, jak nie ulec manipulacyjnym działaniom wybranych członków grupy klasowej:

- Nastawianie Popiełuszki przeciwko grupie poprzez sugerowanie, że jej członkowie są obciążeni ogromnymi wadami (np. tchórzostwem). Popiełuszko od razu uzmysłowił sobie, że przełożony chce skłócić go z kolegami:

„(...) A tak, cały czas mówił o różnych rzeczach, że przedtem miałem autorytet na sali, a teraz jestem narzędziem w ręku innych, tchórzy, którzy sami boją się narażać. Oczywiście zmyślane. Chęć pokłócenia z kolegami. Ale na takich chwytach się znamy” (Bartoszewski, 2009, s. 23);

- Poniżanie i ośmieszanie Popiełuszki w obecności kolegów. Oto słowa Popiełuszki obrazujące taką postawę jednego z przełożonych:

„Starł się mnie ośmieszyć. Poniżyć przed kolegami, to znów zaskoczył możliwością urlopów i przepustek” (Bartoszewski, 2009, s. 22).

Popiełuszko i jego koledzy reagowali na takie prowokacyjne działania wzmożonym poczuciem wspólnoty połączonym z modlitwą, która dodawała im sił w utrzymaniu grupowej jedności. Jak pisał w swoim liście Popiełuszko odnosząc się do sytuacji w Bartoszycach:

„Sprawy modlitwy układają się w moim plutonie najlepiej. Ale to nie nasza wina, bo oni sami dobrali do tego plutonu grupę buntowników. Różaniec wspólnie odmawiamy codziennie”

(Bartoszewski, 2009, s. 24).

Klerycy solidarnie reagowali na propagandowe wystąpienia przełożonych. A oto opis jednego ze spotkań zawarty w liście do ojca duchownego, ks. Czesława Miętka:

„Dzisiaj mieliśmy polityczne z niejakim panem Chorążewiczem. Przez całe siedem godzin mówił o stosunku państwa do Kościoła i perspektywach na przyszłość. Ksiądz Prymasa przedstawił w najbardziej czarnym świetle. Wszystkiemu co jest złe, winien jest Ks. Kardynał Wyszyński. Że papież nie przyjechał do Polski – Ks. Wyszyński winien (...). Zabronił biskupom spotkać się z De Gaulle'em – Ks. Wyszyński. Nie będę wszystkiego przytaczał, bo zanotowałem dzisiaj tego czterdzieści stron, ale myślę, że te parę cytatów pozwoli Ojcu wyobrazić sobie chociaż trochę przebieg wykładów politycznych (...). Ten Chorążewicz wyjechał od nas zmyty. Kiedy został przyparty do muru, przyznał nam wiele racji, bo nie umiał odeprzeć naszych zarzutów. Okazało się, że jest to 'chudy literat' i magisterek, który nie orientuje się w tych sprawach poza tematem, który przygotował” (Bartoszewski, 2009, s. 28-29).

W zakończeniu warto zwrócić uwagę na kilka prawidłowości. Po pierwsze, ks. Popiełuszko, jako osoba o wyjątkowej, niezłomnej, charyzmatycznej osobowości pokazał, że w każdych warunkach można być niezłomnym. W procesie wychowania do cnot takie osoby pełnią bardzo ważną rolę, gdyż skupiają wokół siebie innych ludzi oddziałując na

nich swym przykładem. Z tego też względu jednym z pierwszych kroków systemów totalitarnych jest eliminacja jednostek wybitnych, nieprzeciętnych. Ogromnie ważna jest więc – na tyle, na ile to możliwe, ochrona takich ludzi. Klerycy z jednostki wojskowej w Bartoszykach są znakomitym przykładem wspierającej się grupy, która nie pozwoliła ze swojego najszlachetniejszego kolegi uczynić kozła ofiarnego.

Nie można też pominąć roli wspólnej modlitwy. Znamienne jest to, że modlitwę tę udało się klerykom w warunkach wojskowych odmawiać codziennie, co wymagało od nich wielkiej odwagi, gdyż zastanie kleryka w pozycji klęczącej, z różańcem w rękę, groziło sankcjami, szczególnie wtedy, gdy modlitwa była wspólnotowa (Bartoszewski, 2009, s. 20-21).

Wnioski

Celem artykułu było udzielenie odpowiedzi na pytanie badawcze: Jak wychowywać do cnoty męstwa kierując się wzorem błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki? W wyniku przeprowadzonych analiz sformułowano wskazówki dla wychowania do cnoty męstwa. Wychowawca powinien dążyć do kształtowania w wychowanku: woli przezwyciężania strachu w obliczu rosnącego zagrożenia, wytrwałości i cierpliwości w znoszeniu cierpień (bez oczekiwania na podziw i poklask), odwagi (której towarzyszy rozważa), wrażliwości na krzywdę drugiego człowieka, świadomego dystansu wobec zuchwałości i tchórzostwa.

Dla Polaków ks. Jerzy Popiełuszko jest symbolem człowieka, który mimo bestialskich tortur pozostał wierny najwyższym wartościom. W tym miejscu warto przytoczyć następujące słowa Jacka Woronieckiego: „Ci, co zginęli, wierzyli, że dzieło ich prowadzić będziemy dalej (...). Naród żyje przez wychowanie. Wychowawcy są tymi, którzy uczucia i myśli, i dążenia tych, co zginęli, przeszczepiają w serca i umysły młodego pokolenia (Woroniecki, 2000, s. 321).

Bibliografia

- Aronson, E., Wilson, T., Akert, R. (1997). *Psychologia społeczna. Serce i umysł*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Bakiera, L., Harwas-Napierała, B. (2016). *Wzory osobowe w rozwoju człowieka*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Bartoszewski, G. (2009). *Zapiski. Listy i wywiady ks. Jerzego Popiełuszki 1967-1984*. Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna Adam.
- Brien, B. (2016). *Jerzy Popiełuszko. Prawda przeciw totalitaryzmowi*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Daszkiewicz, K. (1990). *Uprawdzenie i morderstwo ks. Jerzego Popiełuszki*. Poznań: Kantor Wydawniczy SAWW.
- Gromadzki, R., Witkowski, A. (2022). *Misja Popiełuszko. Kulisy śledztwa w sprawie porwania i morderstwa kapelana Solidarności*. Warszawa: Capital.
- Horowski, J. (2017). Pedagogika neotomistyczna w Polsce w XX wieku. Od koncepcji wychowania do teorii wychowania. *Polska Myśl Pedagogiczna*, 3, 45-61.
- Horowski, J. (2020). Christian religious education and the development of moral virtues: a neo-Thomistic approach. *British Journal of Religious Education*, 42(4), 447-458. <https://doi.org/10.1080/01416200.2020.1752618>
- Juroszek, W. (2022). General Fieldorf „Nil” as a personal model in upbringing towards maturity. *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, 52(4), 43-53. <https://doi.org/10.34766/fetr.v4i52.1104>
- Juroszek, W. (2023a). Witold Pilecki as a caring parent model from the Erik Erikson's theory perspective. *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, 53(1), 18-26. <https://doi.org/10.34766/fetr.v53i1.1168>
- Juroszek, W. (2023b). *General August Emil Fieldorf 'Nil' jako wzór osoby dojrzałej w świetle koncepcji Zdzisława Chlewińskiego. Ujęcie psychopedagogiczne*. Kraków: Impuls.
- Juroszek, W. (2023c). Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko jako wzór osobowy w wychowaniu do chrześcijańskiej dojrzałości, *Studia Paedagogica Ignatiana*, (w druku).
- Kadłubek, W. (2009). *Kronika Polska*. Wrocław: Ossolineum.
- Kindziuk, M. (2014). *Wizerunek medialny ks. Jerzego Popiełuszki w polskiej prasie w latach 1980-1984*. Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Kornas-Biela, D. (2019). Wychowanie przez codzienność życia w rodzinie w ujęciu profesor Teresy Kukołowicz. *Family Forum*, 9, 11-231. <https://doi.org/10.25167/FF/1512>
- Litka, P. (2009). *Książki Jerzy Popiełuszko. Dni, które wstrząsnęły Polską*. Kraków: Wydawnictwo Św. Stanisława BM.
- Mazur, P., Skrzyniarz, R., Kiereś, B., Płazińska, A. (2019). *Jacek Woroniecki*. Kraków: Akademia Ignatianum.
- Okoń, W. (2007). *Słownik Pedagogiczny*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Popiełuszko, J. (1985). *Zapiski 1980-1984*. Paryż: Editions Spottkania.
- Pasterniak-Kobytecka, E. (2021). Papież pedagogów. Biografia Jana Pawła II jako źródło wiedzy na temat wychowania i samowychowania. *Biografistyka Pedagogiczna*, 6(2), 173-187. <https://doi.org/10.36578/BP.2021.06.38>
- Skoczylas, K. (2012). Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko wzorem osobowym w wychowaniu chrześcijańskim. *Studia Wrocławskie*, 14, 217-227.
- Skrzyniarz, R. (2016). Wprowadzenie. *Biografistyka Pedagogiczna*, 1, 9-19. <https://doi.org/10.36578/BP.2016.01.01>
- Sochoń, J. (2010). *Wielcy ludzie Kościoła. Ks. Jerzy Popiełuszko*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Szulakiewicz, W. (2015a). *Badania biograficzne w pedagogice. Studia źródłowe i bibliograficzne*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Szulakiewicz, W. (2015b). *Badania historyczne w pedagogice. Konteksty źródłowe*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Szwagrzyk, K. (2005). Kadry aparatu bezpieczeństwa. (W:) K. Szwagrzyk (red.), *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza. Tom pierwszy*, 49-75, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.
- Woroniecki, J. (2000). *Katolicka nauka wychowawcza*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Woroniecki, J. (2020). Wytyczne Wychowania. *Polska Myśl Pedagogiczna*, 6, 321-326. <https://doi.org/10.4467/24504564PMP.20.018.12253>
- Żywcok, A. (2021). Odwaga, dzielność, męstwo oraz ich przeciwieństwa. O odkrywaniu dziedzictwa mistrza Wincentego Kadłubka. *Biografistyka Pedagogiczna*, 2, 53-80. <https://doi.org/10.36578/bp.2021.06.49>